

w sile wieku, bo licząc dopiero 47 lat życia. Cześć pamięci znakomitego pisarza i patrioty!

† **Józef Torosiewicz**, dr. med., żołnierz jeszcze z czasów legionów polskich i wojen europejskich Napoleona I, przyboczny lekarz ks. Józefa Poniatowskiego, który więc zapamiętał tyle świetnych i smutnych chwil z naszych dziejów porozbiorowych, umarł we wtorek d. 15. maja, we Lwowie w 85tym roku życia. Zasłużył on jeszcze z innego względu na pamięć i szacunek powszechny. Cały swój majątek, przeszło 100.000 złr. wynoszący, ofiarował on przed kilku laty na założenie ochronki dla 40 ubogich chłopców, którzy w niej mając pożywienie, ubiór i mieszkanie bezpłatne, uczęszczają do szkół lwowskich. Instytucja ta pod wzorowym zarządem ks. Kajetanowicza, od kilku lat już daje utrzymanie wielu pilnym chłopcom i przechowuje świetny ślad pamięci szlachetnego fundatora.

Przeniesienie zwłok Mickiewicza na Wawel. W ostatnich czasach poruszoną została w dziennikach krajowych szczytna myśl sprowadzenia do kraju z Francji, zwłok największego poety polskiego, Adama Mickiewicza. Umarł on jeszcze w r. 1855 w Konstantynopolu, a ciało jego złożono na cmentarzu w Montmorency, koło Paryża, obok ciał wielu zasłużonych rodaków. O ileż jednakże milejby było dla każdego Polaka, widzieć te zwłoki złożone w sercu Polski, w jej najdawniejszym grodzie, w Krakowie, obok tyłu królów i ostatniego bohatera narodowego z czasów polskiej niepodległości — Tadeusza Kościuszki. Syn s. p. Adama, p. Władysław Mickiewicz, zgadza się w imieniu pozostałej rodziny, na zwrócenie krajowi drogich prochów, byleby cały naród pod pruskiem i austriackim zaborem stanowczo tego zażądał, co nie wątpliwy, że nastąpi.

Wydawnictwa krakowskiej Czytelni ludowej, o której donosiliśmy, wyszły zeszyty 7 i 8 z kolei, i zawierają powiastki: pani Wilkonskiej: „Plotki“ z 4 drzeworytami i p. Leona Kunickiego: „Państwo Bodnarscy“ z jedynastoma drzeworytami. Szczerze popieramy to wydawnictwo, ale radziłyśmy w niem widzieć poważniejszy kierunek, nie tylko same powiastki, choć tak znakomitemi piórami pisane. Pod tym względem odpowiedniej jest kierowane „Wydawnictwo p. Alfreda Młockiego“ we Lwowie, gdzie przeważają przedmioty treści historycznej. Świco wyszedł nowy tomik, zawierający obrazek historyczny: „Bartosz Głowański“.

Wynalazki zabójcze. Prusacy od kampanii r. 1866 zajmują się wciąż wynalazkami wojennymi, któreby im mogły ułatwić zdobycie reszty Europy. Niedawno odbywały się próby z karabinami Mayerhofera, dającymi 26 celnych strzałów na minutę, 1,560 na godzinę, a 37.440 na dobę. Sto tysięcy piechoty pruskiej, przepuszczając, że każdy strzał zabiłby przeciwnika, wystrzelałoby w ciągu ośmiu godzin ludność na całym świecie. Inny znów wynalazca, Halary, sporządził trąbę wydające piorunowe tony, która zagłusza 500 dział, i wśród największej wrzawy, bitew, może przesyłać rozkazy przez trębacza stojącego przy wodzu naczelnym. Niejaki Arnat, odkrył gatunek światła, które zapalone na wzniosłym miejscu, wywiera szczególny wpływ na armię nieprzyjacielską. W skutek bowiem wpatrywania się w rzeczono światło, żołnierzów opanowuje senność, i ci bez oporu, ubezważnieni oddają się w niewolę. Inny mechanik pracuje nad udoskonaleniem sikawek, zalewających oczy nieprzyjacielowi octem; wreszcie pewien przemyślny człowiek w Kolonii skupuje suchy popiół i zsypuje go do butelek, aby w razie najścia Francuzów rzucić je na wojsko, czerepy butelek będą kaleczyć konie, a popiół wzniesie tumany kurzu dla zasłonięcia załogi broniącej ulic przed Francuzami.

Wykopaliska Jerozolimskie. Najnowsze poszukiwania Anglików czynione na gruncie, na którym leży dzisiejsza Jerozolima, dowiodły, że gród ten spoczywa na mogile dawniejszej,

rzymskiej Jerozolimy, tak że miasto, które było świadkiem ukrzyżowania Jezusa Chrystusa, o wiele głębiej w ziemi było położone. Dotychczas dokopano się pod ziemią w znacznej głębokości około 60 budynków, zdumiewających częstokroć rozmiarów. Znalezione przedmioty wystawiono już w Londynie na widok publiczny.

Przegląd polityczny.

Austria i Węgry. Rada państwa skończyła swe posiedzenia jak przepowiadaliśmy, wróciła delegacja do kraju nie przywołując najmniejszych koncesji, rezolucja została usunięta, nieobradowano nad nią. Oburzenie na delegację jest ogólne, wyborcy w wielu miejscach chcą posłom, których wybrali oświadczyć, że się nie zgadzają z ich polityką. We Lwowie odbędzie się podobno w niedzielę dnia 6. czerwca zgromadzenie ludowe, które ma orzeknąć, jak się Lwowianie zapatrują na dotychczasową politykę delegacji. Podobne zgromadzenia mają się odbyć i w innych miastach. —

Książę Leon Sapieha, marszałek sejmu krajowego złożył swą godność, widząc że niemieckie ministerium nie chce wcale uwzględnić życzeń kraju. —

Węgierski sejm ciągle jeszcze obraduje nad adresem, którym ma odpowiedzieć na cesarską mowę tronową. —

Ziemie polskie. W Poznaniu odbył się wybór na sejm do rzeszy niemieckiej północnej. Dwóch było kandydatów z strony niemieckiej Krieger, ze strony polskiej hr. Działyński, który w roku 1863. brał czynny udział w powstaniu i wskutek tego został przez sąd pruski na śmierć skazany, uszedł jednak do Paryża. Dopiero niedawno król pruski pozwolił mu bezkarnie wracać do kraju. Hrabia Działyński miał o 20 głosów więcej niżli Krieger, został więc obranym posłem, a byłby miał o 200 głosów więcej, gdyby wszyscy wyborcy polscy solidarnie głosowali, znalazło się jednak 150 odstępców, którzy namówieni przez księży niesprzyjających wyborowi hr. Działyńskiego głosowali za Wierbińskim, odstępcstwo takie jest prostą zdradą. —

Francya. Wybory ukończone w całym kraju, w Paryżu i w Londynie wyborcy oddawali swe głosy na tych, którzy dążą do zaprowadzenia rzeczypospolitej i są cesarzowi Napoleonowi wręcz przeciwni. Ogółem będzie w nowym francuskim ciełe prawodawczym około 50 posłów należących do opozycji. —


Hiszpania. Kortezy obradują ciągle nad konstytucją uchwalono już, że forma rządu będzie monarchiczna, kto zaś ma zostać królem, o tem jeszcze nie pewnego nie donoszą.

Od wydawnictwa.

Z numerem przyszłym kończy się kwartał drugi, upraszamy tych pp. przedpłacicieli, którzy tylko kwartalnie prenumerują, lub jeszcze przedpłaty za drugi kwartał nie uiścili, o spieszne nadesłanie należności.

Przedpłata kwartalna we Lwowie wynosi 30 ct., półroczna 60 ct.; na prowincyi zaś kwartalna 36 ct. półroczna 72 ct.

Zamówienia z prowincyi przyjmują się pod adresem: „Administracja „Rękodzielnika“ we Lwowie pod, 1. 438^{4/}.

 Nr. 12. wyjdzie dnia 20. czerwca 1869. 